

ISSN 1899-864X

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**KOWALEWO
POMORSKIE**Zmiana
dyrektorów szkół

str. 2

GMINA RADOMINSpotkały się w...
stodole

str. 3

**GMINA KOWALEWO
POMORSKIE**Święto plonów
w Wielkiej Łące

str. 5

GOLUB-DOBRZYŃZłot przyciągnął
tłumy

str. 6-7

CZWARTEK

7 WRZEŚNIA 2023

ISSN: 1899-864X

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 36/2023 (774)

CGD**TYGODNIK REGIONU GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO**

Nie ma legionellozy w szpitalu

GOLUB-DOBRZYŃ/POWIAT ➤ W golubsko-dobrzyńskim szpitalu oraz powiecie nie odnotowano przypadków zachorowania na chorobę legionistów – legionellozę. Sanepid pobrał próbki wody i bada czy znajdują się w niej bakterie legionelli



Od kilku tygodni w województwach południowo-wschodnich odnotowywane są kolejne przypadki zachorowań na legionellozę, chorobę spowodowaną bakterią legionella. Temat ten pojawił się również na ostatniej sesji rady powiatu golubsko-dobrzyńskiego. W związku z tym skontaktowaliśmy się z prezesem Szpitala Powiatowego w Golubiu-Dobrzyniu Sylwią Kulewską i zapytaliśmy czy w placówce pojawili się chorzy na legionellozę.

– W naszym powiecie i szpi-

talu nie odnotowaliśmy zachorowań na legionellozę – podkreśla prezes szpitala Sylwia Kulewska. – Jesteśmy zobligowani do przeprowadzenia kontroli. Stosowne próbki zostały pobrane przez golubsko-dobrzyński sanepid. Czekamy na wyniki. Do tej pory żadnych bakterii legionelli w naszym szpitalu nie wykryto.

Choroba legionelloza została po raz pierwszy zidentyfikowana w połowie lat 70-tych ubiegłego wieku. Wówczas w Filadelfii, w czasie konwentu Legionu Amerykańskiego doszło do epidemii

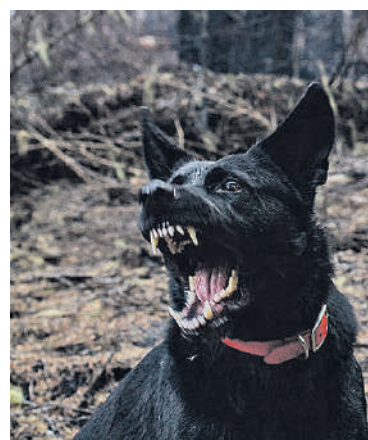
zapalenia płuc wśród uczestników spotkania. Media nadały temu niezwykle zakażeniu nazwę choroby legionistów. Pałeczki będące przyczyną zachorowań zostały wyizolowane i zidentyfikowane w 1977 roku. W badaniach retrospektywnych stwierdzono, że były one odpowiedzialne również za epidemię zachorowań z objawami grypopodobnymi, która miała miejsce w 1968 roku w mieście Pontiac w stanie Michigan, określaną jako gorączka Pontiac.

dokończenie na str. 2

Gmina Kowalewo Pomorskie

Uwaga na dzikie psy!

Od dłuższego czasu na terenie gminy Kowalewo Pomorskie przebywa wataha dziczyliwych psów, terroryzując mieszkańców. Dzikie psy są niebezpieczne, przez co obawy o bezpieczeństwo rosną.



– Dlaczego te psy nie zostały jeszcze wyłapane? Przecież wszyscy wiedzą, że one atakują nawet zwierzęta gospodarskie, więc tylko czekać, żeby zaatakowały człowieka – mówi mieszkanka Piątkowa. Obawy mieszkańców wynikają także z rozpoczętego właśnie roku szkolnego, kiedy to dzieci jeżdżąc do szkół, czekają na przystankach autobusowych.

Jak zapewniają władze gminy, podejmowane są wszelkie działania, aby schwytać zwierzęta. Niestety jak do tej pory bez żadnych efektów. O sprawie zawiadomione są odpowiednie służby, które po każdym sygnale o pojawieniu się psów w konkretnym miejscu od razu podejmują działania, aby je schwytać. Niestety

psy są bardzo dzikie, ich osaczenie i złapanie jest trudne. Ponadto zwierzęta chowają się w uprawach kukurydzy.

– W związku z ogromnym problemem dotyczącym watahy dziczyliwych psów grasujących od dłuższego czasu na terenie gminy prosimy mieszkańców o ostrożność oraz o zabezpieczenie posesji i zwrócenie większej uwagi na swoje zwierzęta domowe. Jednocześnie informujemy, że cały czas są podejmowane próby wyłapania psów, niestety bezskuteczne, ze względu na fakt, że psy nie dają do siebie podejść pracownikom schroniska. Dodatkowo stawiane są kłatołapki, również bez oczekiwanego rezultatu – informuje Natalia Maleszewska z Urzędu Miasta Kowalewo Pomorskie.

Władze gminy zwracają się także z prośbą o pomoc w schwyтaniu psów. – Apelujemy, jeżeli ktoś z mieszkańców będzie miał możliwość zamknięcia psów np. w ogrodzeniu, proszę wtedy o jak najszybszy kontakt z tuł. urzędem pod numerem telefonu 56 475 65 21 lub z komisariatem policji pod numerem telefonu 602 661 927 w celu wezwania schroniska – informuje Urząd Miasta Kowalewo Pomorskie.

(AK), fot. ilustracyjne

Ile mają samorządowcy?

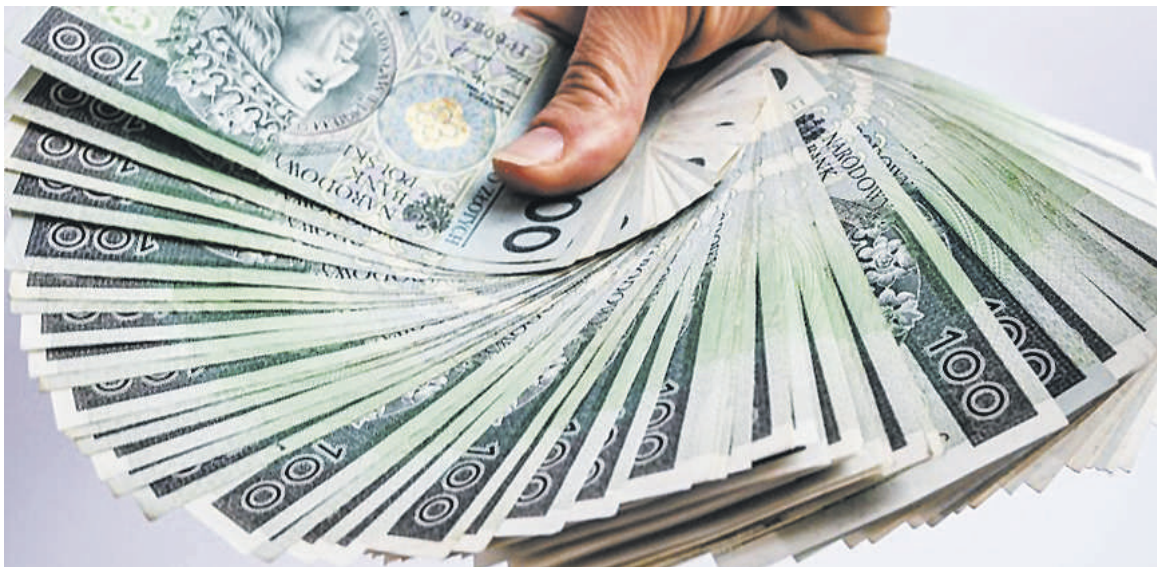
GMINA ZBÓJNO ▶ Przyjrzelśmy się oświadczeniom majątkowym za 2022 rok złożonym przez wójta, zastępcę wójta, skarbnika, sekretarza oraz radnych gminy Zbójno. Ile zarobili? Jakie posiadają oszczędności? Czy jeżdżą? Wszystko to musieli wykazać w oświadczeniach

Wójt gminy Zbójno Katarzyna Kukielska zaoszczędziła 50 000 zł, posiada mieszkanie o powierzchni 62 m² warte 350 000 zł, a także mieszkanie o powierzchni 48 m² i o wartości 300 000 zł. Dodatkowo wójt jest posiadaczką gospodarstwa rolnego o powierzchni 5,15 ha i wartości 250 000 zł. Jak podaje Kukielska, z tytułu posiadania wymienionego gospodarstwa osiągnęła przychód w wysokości 600 zł. Dodatkowo z tytułu pełnienia funkcji wójta w zeszłym roku zarobiła 212 171,41 zł. Kukielska zgromadziła także 41 800 zł z wynajmu dwóch mieszkań oraz 952 zł z tytułu umowy zlecenia. Wójt jeździ Seatem Ateca z 2016 roku oraz Fordem Fokusem z 2008 roku. Ma także 310 000 zł kredytów i pożyczek do spłacenia.

Tomasz Smoliński, zastępca wójta gminy Zbójno zgromadził na koncie 123 539,44 zł, posiada dom o powierzchni 121 m² i o wartości 500 000 zł, działkę pod domem o wielkości 1572 m² i wartości 500 000 zł. Dodatkowo Smoliński jest także posiadaczem działki rolnej o powierzchni 1429 m² i wartości 50 000 zł. Zastępca wójta wykazał w oświadczeniu majątkowym osiągnięty dochód z tytułu zatrudnienia wynoszący 92 776,03 zł. Smoliński posiada dwa auta: Skodę Octavię z 2006 roku oraz Hyundai Tucsona z 2016 roku. Dodatkowo zastępca wójta ma instalację fotowoltaiczną oraz 58 943,85 kredytu do spłacenia.

Małgorzata Szewczykowska skarbnik gminy Zbójno zgromadziła nieco ponad 3 500 zł na koncie, posiada dom o powierzchni 140 m² i wartości 300 000 zł oraz działkę 0,16 ha o wartości 25 000 zł. Z tytułu zatrudnienia Szewczykowska zarobiła 112 869,85 zł. Skarbnik jeździ Fordem Fiastą z 2017 roku o deklarowanej wartości 27 000 zł oraz ma do spłacenia kredyt na remont domu w wysokości ok. 37 700 zł.

Sekretarz gminy Zbójno Jacek Foksiński zgromadził na koncie około 60 000 zł oraz 7 138 zł w Pracowniczym Planie Kapitałowym. Foksiński posiada dom o powierzchni 144,74 m² z działką wartą 550 000 zł oraz mieszkanie o powierzchni 52 m². Ponadto sekretarz gminy jest w posiadaniu udziału wynoszącego 1/6 we własności samodzielnego lokalu mieszkaniowego (52m²) wartego 20 000 zł. Foksiński posiada również pawilon handlowy wart około 40 000 zł. W drodze przetargu Foksiński nabył działkę budowlaną o powierzchni 1782 m². Z tytułu



łu wykonywania funkcji sekretarza gminy w zeszłym roku zarobił nieco ponad 118 000 zł. Dodatkowo zarobił 36 000 zł za pełnienie funkcji radnego powiatowego i członka zarządu powiatu golubsko-dobrzyńskiego. Dodatkowy dochód uzyskał z najmu mieszkania – 15 400 zł oraz umowy zlecenia – ponad 11 000 zł. Otrzymał także 12 000 zł z ubezpieczenia. Sekretarz gminy Zbójno jeździ Fordem Focus z 2009 roku oraz Oplem Astrą z 2015 r. Ma także panele fotowoltaiczne zamontowane na działce. Foksiński ma do spłacenia ponad 130 000 zł kredytów.

Przewodniczący rady gminy Zbójno Mieczysław Pankiewicz zgromadził 12 000 zł. Radny posiada mieszkanie o powierzchni 70m². Otrzymuje 16 472,86 zł emerytury rolniczej oraz 13 680 zł diety przewodniczącego rady gminy, nie posiada kredytów ani pożyczek. Pankiewicz jeździ autem marki Hyundai Tucson z 2018 roku.

Alicja Dolecka – wiceprzewodnicząca rady gminy Zbójno oraz radna rady Banku Spółdzielczego w Piotrkowie Kujawskim zgromadziła na koncie niecałe 100 000 zł. Swój dom o powierzchni 100 m² wyceniła na 250 000 zł. Radna posiada także działki: 0,21 ha (15 000 zł) oraz 0,10 ha (430 000 zł) z rozpoczętą budową domu. Dolecka otrzymuje prawie 49 500 zł emerytury, ponadto 8 775 zł z diety zastępcy przewodniczącego rady gminy Zbójno i 2 365 zł diety radnej banku spółdzielczego. Radna jeździ Volkswagenem Golfem z 2011 roku oraz Oplem Astrą III z 2006 roku. Dolecka nie ma do spłaty kredytów i pożyczek.

Andrzej Karwaszewski, radny gminy Zbójno oraz sołtys wsi Wojnowo (na dzień składania oświadczenia majątkowego) posiada dom o powierzchni 81 m² wart 150 000

zł oraz nieruchomość o powierzchni 1,1755 ha wartą 30 000 zł. Karwaszewski pobiera rentę chorobową, która w zeszłym roku wyniosła 16 812 zł, otrzymał także 12 160 zł z tytułu pełnienia funkcji radnego gminy oraz 318,40 zł dodatkowego dochodu. Radny nie posiada samochodu, pozostało mu natomiast do spłacenia 30 000 zł kredytu na zakup sprzętu rolniczego.

Andrzej Kwiatkowski to kolejny radny gminy Zbójno, który zaoszczędził 17 278 zł. Radny posiada dom o powierzchni 150 m², który wycenił na 470 000 zł. Ponadto Kwiatkowski posiada również gospodarstwo rolne o powierzchni 8,76 ha, z którego w zeszłym roku osiągnął dochód w wysokości 100 000 zł. Z diety radnego uzyskał 8 127 zł. Kwiatkowski posiada także Toyotę Rav 4 z 2007 r. oraz sprzęt rolniczy taki jak ciągnik rolniczy Ursus 5314 z 1997 roku, prasę rolującą Sipma z 1998, rozrzutnik do obornika Mitre. Radny nie posiada kredytów i pożyczek.

Dariusz Mężykowski to radny, który zgromadził 15 330 zł. Ponadto posiada mieszkanie o powierzchni 51,63 m² warte 60 000 zł, garaż, działkę siedliskową o powierzchni 0,1161 ha wartą 6 000 zł. Z tytułu zatrudnienia radny uzyskał 55 175 zł, dodatkowo z diety radnego 7 497 zł. Mężykowski posiada Volkswagena Polo z 2008 roku. Nie ma natomiast żadnych kredytów.

Gabriel Głowiński – kolejny radny z gminy Zbójno – zgromadził na koncie 500 000 zł (kwota była poprawiana w oświadczeniu majątkowym, przez co zapis budzi pewne wątpliwości – red.). Dom radnego ma powierzchnię 150 m² i wart jest 300 000 zł. Radny posiada gospodarstwo rolne o powierzchni 10,39 ha, które zostało wydzierżawione. Dochód z dzierżawy wyniósł w zeszłym roku 19 000 zł. Radny otrzy-

muje rentę chorobową 16 010 zł oraz dochód z diety radnego 7 497 zł. Radny jeździ samochodem marki KIA Sportage z 2021 r. Ponadto posiada ciągnik rolniczy Zetor 7745 z 1992 r. Nie ma kredytów.

Grażyna Stachowska, radna gminy zgromadziła na koncie 29 578,80 zł. Posiada dom o powierzchni 133 m² wart 100 000 zł, gospodarstwo rolne o powierzchni 6 ha, które pozwoliło osiągnąć z zeszłym roku dochód w wysokości 18 000 zł. Radna pobiera okresową rentę chorobową – 40 496 zł oraz dietę radnego 8 280 zł. Stachowska jeździ autem marki Hyundai ix35, posiada także dwie sieczkarnie do cięcia kukurydzy Claas 698 MEGA z 1992 r. i Claas Jaguar 860 z 1994 r. oraz kombajn zbożowy Claas Dominator 96 z 1986 r. Radna nie posiada zobowiązań kredytowych.

Grzegorz Maślewski to kolejny radny gminy Zbójno, który zgromadził na koncie 17 000 zł. Radny posiada dom o powierzchni 180 m², wart 380 000 zł, 11 arów działki siedliskowej, 5 arów działki rolnej i 52 ary kolejnej działki rolnej. Maślewski jest pełnomocnikiem w działalności Liternictwo Nagrobkowe Grawerowanie Dawid Maślewski, z czego nie osiąga dochodu. Otrzymuje natomiast 38 467 zł emerytury oraz 8 280 zł diety radnego. Radny posiada samochód dostawczy z 2003 r. Iveco Daily oraz Volkswagen Jetta 1.6 z 2006 r. Ponadto Maślewski ma do spłacenia 9 118 zł na zakup gruntu.

Hanna Ignaszak zgromadziła na koncie prawie 100 000 zł. Posiada dom o powierzchni 160 m² i o wartości 300 000 zł oraz działkę 0,6 ha wartą 30 000 zł. Radna otrzymuje ponad 98 000 zł z pracy w Zespole Szkół w Działyniu oraz Szkoły Podstawowej w Klonowie, 8 142 zł diety radnego oraz 4 447 zł z renty współmałżonka. Radna nie

posiada kredytów.

Grzegorz Stacherski zgromadził na koncie niecałe 4 000 zł, posiada dom o powierzchni 200 m² wart 250 000 zł oraz gospodarstwo rolne o powierzchni 57,8 ha, z którego w zeszłym roku osiągnął przychód 260 000 zł (dochód 50 000 zł), otrzymał także 7 560 zł diety radnego. Stacherski jeździ samochodem Volvo XC 90 z 2004 r., Audi A6 Avant z 2007 r., traktor Fendt 512C z 1995 r., Fendt 718 z 2007 r., Zetor 7340 z 2001 r., pług obracany z 1999 r., kombajn MMF36 z 1999 r., ładowarkę Weidemann oraz traktor Perkins 1986 r. Radny posiada kredyty na zakup ziemi w wysokości 250 000 zł oraz 50 000 zł kredytu na rachunku bieżącym.

Iwona Tomaszewska zgromadziła prawie 50 000 zł. Ponadto posiada dwa domy, oba o powierzchni 120 m², działkę 0,1777 ha oraz 0,1034 ha. Wynagrodzenie radnej wynikające ze stosunku pracy wyniosło w zeszłym roku 77 053 zł. Natomiast z diety radnego Tomaszewska otrzymała 7 371 zł. Radna posiada trzy samochody: Hyundai ix35 z 2012 r., Mercedes Benz C klasa W204 z 2011 r. oraz Volkswagen Crafter z 2006 r. Tomaszewska nie ma żadnych kredytów.

Jerzy Worek – radny gminy jest w posiadaniu domu o powierzchni 120 m² i wartości 200 000 zł, a także działki 1299 m² wartej 10 000 zł. Jedyńm dochodem Jerzego Worka jest dieta radnego w wysokości 7 497 zł. Radny nie posiada kredytów.

Magdalena Dylewska, radna gminy Zbójno posiada dom 140 m² wart 200 000 zł, garaż wart 8 000 zł oraz gospodarstwo rolne o powierzchni 3,24 ha warte 200 000 zł. Dylewska zarobiła w zeszłym roku 2 074 zł z umowy zlecenie, 684 zł prowizji inkasenta oraz 12 360 zł z diety radnego i sołtysa łącznie. Radna jeździ Volkswagenem Tiguan z 2012 r. oraz Yamahą Drag-Star z 2006 r. Nie posiada kredytów.

Radny Rafał Baliński zarobił w zeszłym roku 68 362 zł z tytułu umowy o pracę oraz 6 867 zł z diety radnego. Baliński spłaca kredyt konsumpcyjny w wysokości 48 500 zł.

Renata Stancelewska otrzymała w ubiegłym roku 8 073 zł diety przewodniczącej Komisji Oświaty, Zdrowia i Kultury Rady Gminy Zbójno, 101 290 zł wynagrodzenia ze stosunku pracy oraz 16 321 zł z umowy zlecenie. Radna jeździ Oplem Corsą z 2008 r.

(red), fot. ilustracyjne

Spotkały się w... stodole

GMINA RADOMIN ▶ VI spotkanie z cyklu „Kobieta w roli głównej” odbyło się w nietypowej scenerii. Panie wybrały się do najpiękniejszej stodoły w naszym powiecie, czyli do Płonego!



Niezwykły cykl spotkań „Kobieta w roli głównej” to przestrzeń do szczerego dialogu, otwartości i wsparcia dla kobiet. Wspólne rozmowy dodają paniom energii i motywacji. W każdym spotkaniu uczestniczy gość specjalny –

kobieta, która dzieli się swoją historią i przekazuje innym własną energię. Na spotkaniach poruszane są bardzo różne tematy od bardzo pozytywnych do bardzo trudnych, jednak najczęściej skupiają się wokół budowania dobrych relacji z in-

nymi.

– Tym razem gościem specjalnym była Marzena Pietrzak, albo bardziej nas gościła w Fundacji Nocy i Dni. Wybrałyśmy się poza granice naszego miasta, ponieważ zaprosiły nas wspinać kobiety Marzena Pietrzak oraz Stefania Kłoss. Mialiśmy okazję zobaczyć spektakl na podstawie powieści Marii Dąbrowskiej „Noce i dnie”, który przygotowała grupa teatralna Kurtyna z Gminnego Ośrodka Kultury i Sport z Radomina. W stodole czekały na nas także stroje nawiązujące do powieści, zatem czekało na nas dużo zabawy i przebiegania – komentuje Dominika Piotrowska, inicjatorka i organizatorka spotkań.

Kolejne spotkanie dla pań odbędzie się w czwartek 12 października od godz. 19.00 do 20.30. Zapisy rozpoczną się około tygodnia przed spotkaniem. – Po V i VI wakacyjnych, wyjściowych spotkaniach wracamy jesienią do sali Fundacji Centrum Terapii i Rozwoju Integris, dlatego ilość miejsc, ze względu na wielkość sali, będzie zmniejszona z 45 miejsc już do 20. Gościem specjalnym będzie psychoterapeutka Joanna Braun. Zatem ruszamy w głąb siebie na warsztatach z rozwoju osobistego – dodaje Dominika Piotrowska.

(AK)

fol. nadeślane

Powiat

Awanse na koniec wakacji

W Komendzie Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu odbyło się uroczyste wręczenie nominacji na wyższe stopnie. Wraz z końcem wakacji awansowanych zostało 4 funkcjonariuszy.



W czwartek (24 sierpnia) w golubsko-dobrzyńskiej komendzie policji odbyło się uroczyste wręczenie awansów na wyższe stopnie policyjne. W sali konferencyjnej Komendant Powiatowy Policji w Golubiu-Dobrzyniu inspektor Krzysztof Grugiel, naczelnik wydziału prewencji i ruchu drogowego podinspektor Zbigniew Blonkowski oraz aspirant sztabowy Paweł

Kozłowski kierownik posterunku policji w Kowalewie Pomorskim gratulowali wszystkim nominacji. Awanse na wyższe stopnie policyjne odebrali: starszy aspirant Marcin Muchewicz, sierżant sztabowy Przemysław Urocki, starszy sierżant Ariel Wesołowski oraz sierżant Miłosz Rygielski.

Opr. (Szyw)
fol. KPP

REKLAMA

KURCZAKI Z RUŻA

Sprzedaż od 15.09 do 25.09

Zapraszamy

I życzymy smacznego!

Burkwicz- Ruże 13

w godzinach od

09:00 - 17:00



Burkwicz

tel. 54 280 19 22

kom. 606 110 483

OGŁOSZENIE

Prawo Rolne - Adwokat Tomasz Psiuch tel. 602 243 844, Golub-Dobrzyń

- Odszkodowania za zniszczone plony
- Zasiedzenie nieruchomości rolnych
- Procesy cywilne i gospodarcze
- Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

- Umowy cywilne w obrocie rolnym
- UKUR - dzierżawa i nabywanie gruntów
- Farmy wiatrowe - negocjowanie umów
- Dziedziczenie gospodarstw rolnych

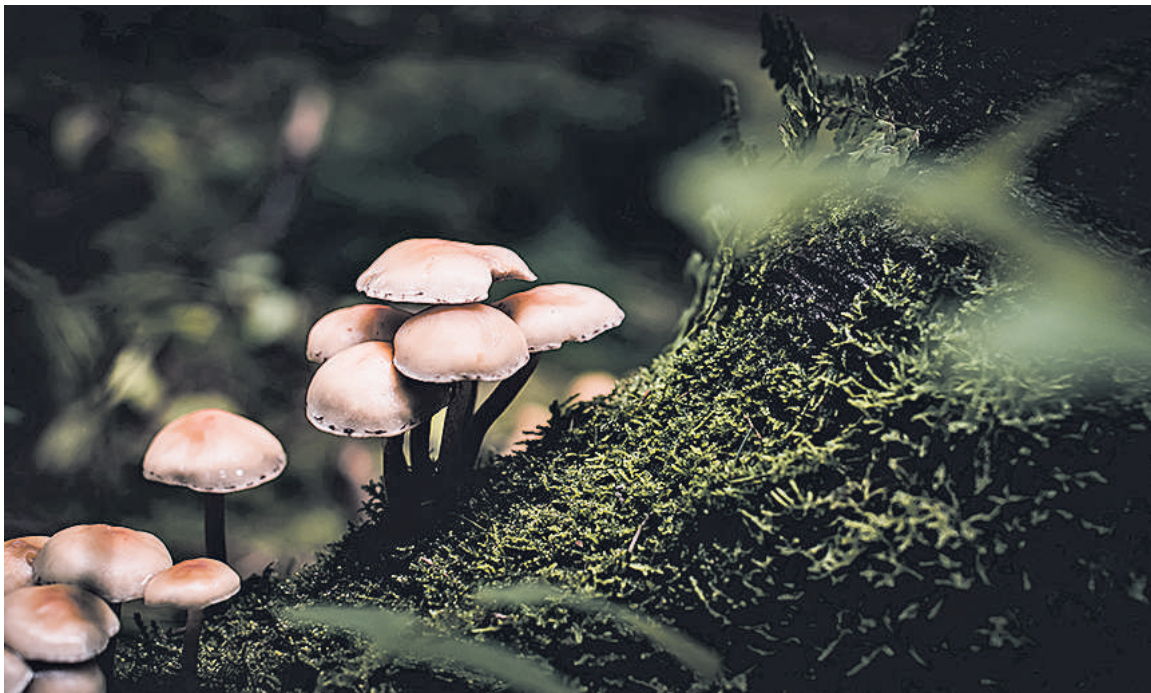
Czas na grzybobranie

LASY PAŃSTWOWE ▶ Grzybobranie jest jedną z ulubionych jesiennych aktywności milionów Polaków. Warto zatem dowiedzieć się więcej o znaczeniu, jakie grzyby mają dla człowieka i przyrody.

Grzyby – jako organizmy wszechobylskie i niezwykle liczne – pełnią bardzo istotną rolę zarówno w przyrodzie, jak i w gospodarce człowieka. Z wagą i znaczenia grzybów doskonale zdają sobie sprawę leśnicy. Prowadzona przez Lasy Państwowe trwale zrównoważona gospodarka leśna byłaby o wiele trudniejsza w realizacji, o ile w ogóle możliwa, gdyby nie grzyby i ich rola w ekosystemie. Dla przyrody ważne są wszystkie grupy grzybów – saprotrofy, symbionty mykoryzowe i pasożyty. Te pierwsze rozkładają martwą materię organiczną, przyczyniając się do obiegu pierwiastków w przyrodzie. Tym samym oczyszczają glebę z resztek organicznych. Z kolei grzyby mykoryzowe umożliwiają egzystencję roślinom wyższym oraz skutecznie chronią je przed wieloma chorobami. Naukowcy przypuszczają, że zwierzęta zjadają określone gatunki grzybów w konkretnym celu. Zaobserwowano np., że łosie zjadają muchomory, najprawdopodobniej traktując je jako naturalny środek przeciwko pasożytom przewodu pokarmowego.

Ważne dla człowieka:

Grzyby odgrywają również ogromną rolę w gospodarce człowieka – zarówno pozytywną, jak i negatywną. Unikalne właściwości niektórych grup tych organizmów są wykorzystywane w przemyśle. Bez grzybów nie byłoby serów, kefiru, wyrobów piekarniczych (drożdże). Są ważnym składnikiem diety człowieka. Dotyczy to zarówno grzybów dziko żyjących, jak i uprawnych. Do tych ostatnich należy kilkanaście gatunków. Grzyby służą również do wyrobu wielu witamin i leków (w tym antybiotyków – jak choćby penicyliny). Z kolei współczesne badania potwierdzają właściwości antybiotyczne wielu grzybów. Zdaniem naukowców niektóre związki chemiczne zawarte w grzybach mogą w przyszłości znaleźć zastosowanie w leczeniu nawet takich chorób jak nowotwory czy AIDS. Grzyby są też wykorzystywane w gospodarce leśnej do ochrony drzew przed innymi patogenicznymi grzybami. Ich grzybni używa się do sztucznej mykoryzacji sadzonek w szkółkach leśnych. Produkowane z niektórych gatunków biopreparaty są masowo stosowane do zabezpieczania pniaków po ściętych drzewach przed groźnymi patogenami, takimi jak



korzeniowiec wieloletni. Niestety, grzyby przyczyniają się również do powstawania ogromnych strat w gospodarce. Gatunki pasożytnicze powodują choroby ludzi (grzybice), zwierząt domowych, roślin uprawnych oraz drzew w lasach.

W Polsce występuje ponad 4 tys. gatunków grzybów wielkoowocnikowych (których owocniki osiągają co najmniej 5 mm średnicy). Można je podzielić na jadalne, niejadalne oraz trujące. Ile spośród tych grzybów spotykanych w Polsce zalicza się do jadalnych? Odpowiedź na to pytanie może być zaskakująca. Jadalnych jest wiele, według obliczeń specjalistów – do spożycia nadaje się co najmniej 1100, a może nawet 1400 gatunków, a więc ok. 30 proc. Dlaczego zatem zainteresowania grzybiarzy koncentrują się tylko na kilku z nich? Przede wszystkim chodzi o tradycję: podgrzybki, borowiki, maślaki, koźlaki i gąski są powszechnie znane i zbierane na terenie całego kraju. Są też najpospolitsze. Natomiast wiele smacznych i jadalnych gatunków pojawia się tylko lokalnie lub tak nielicznie, że zwyczaj ich zbierania po prostu zanikł albo jest kultywowany na niewielkim obszarze. W grę wchodzi też walor smakowy. Dużo jadalnych, ale niezbyt smacznych gatunków przed laty traktowano jako swego rodzaju pożywienie głodowe. Do tego dochodzi stopniowy zanik tradycji i wiedzy na temat walorów kulinarnych wielu grzybów. Mimo to warto zainteresować się zbieraniem większej liczby jadalnych gatunków, zwłaszcza tych trudnych do pomylenia z innymi grzybami

(jak np. purchawki – *Lycoperdon*). Poznanie ich nie tylko urozmaici zawartość koszyka, ale doda potrawom, oryginalnego smaku, a przy tym znacząco zwiększy zbiór. Pamiętajcie jednak, że poznając i testując nowe gatunki, należy zachować ostrożność, by nie zjeść grzybów trujących.

Na koniec chcielibyśmy przypomnieć Wam, Drodzy Czytelnicy, kilka informacji i zasad, dzięki którym łatwiej będzie zadbać, aby leśne grzybobranie było przyjemne, a zbiór udany.

Dobry grzybiarz powinien pamiętać, że każdy gatunek grzyba wykazuje mniejsze lub większe preferencje co do środowiska w jakim wyrasta. Jest to związane z gatunkiem drzewa, z którym tworzy mykoryzę, wilgotnością, a nawet wiekiem drzewostanu, np. maślaki zwyczajne występują najczęściej w młodnikach sosnowych. Natomiast koźlarze czerwone zwykle rosną pod osikami w prześwietlonych lasach liściastych. Najwięcej grzybów znaleźć można w borach i borach mieszanych. W ich poszukiwaniu warto też penetrować brzeziny, skraje dróg leśnych i obrzeża lasów. Wiele gatunków (podgrzybki, borowiki) wyrasta na pasach przeciwpożarowych, znajdujących się w lasach, w pobliżu torów kolejowych i przy drogach. Każdy amator grzybobrania ma zresztą swoje ulubione „grzybne” miejsca, które są często jego pilnie strzeżoną tajemnicą. Na niektórych terenach zbieranie grzybów jest zabronione. Są to m.in. poligony wojskowe, rezerваты przyrody, parki narodowe (wyjątkiem jest Park Na-

rodowy Bory Tucholskie, w którym wolno zbierać grzyby – wynika to z dużego znaczenia gospodarczego i tradycji grzybobrania w tym regionie kraju).

Bezpieczne grzybobranie

Co robić, aby ustrzec się od zatrucia grzybami? Jest na to prosta rada. Jeżeli jesteśmy początkującymi grzybiarzami, to skupmy się tylko na gatunkach, które pod kapeluszem mają rurki, a nie blaszki. Wśród gatunków grzybów kapeluszowych z hymenoforem rurkowym, rosnących w naszym kraju, niewiele jest niejadalnych lub takich, które mogą spowodować zatrucie, a i to niezbyt poważne. Po zebraniu grzybów można też skorzystać z opinii o ich jadalności u grzyboznawcy z powiatowej stacji sanitarno-epidemiologicznej. W „zwykłych” lasach też nie wszędzie wolno wchodzić. Kwestię tę reguluje ustawa o lasach. Zgodnie z tym dokumentem lasy stanowiące własność Skarbu Państwa są udostępniane dla ludności, ale stałym zakazem wstępu objęte są: uprawy leśne do 4 m wysokości, powierzchnie doświadczalne i drzewostany nasienne, ostoje zwierząt, źródła rzeki potoków oraz obszary zagrożone erozją. Co więcej, nadleśniczy danego nadleśnictwa ma prawo wprowadzić okresowy zakaz wstępu do lasu, jeżeli wystąpiło tam zniszczenie albo znaczne uszkodzenie drzewostanów lub degradacja runa leśnego, występuje duże zagrożenie pożarowe, a także gdy wykonywane są zabiegi gospodarcze związane z hodowlą, ochroną lasu lub pozyskaniem drewna. Lasy objęte stałym lub okresowym

zakazem wstępu oznacza się tablicami z napisem „Zakaz wstępu” oraz wskazaniem przyczyny i terminu obowiązywania zakazu. Przytoczone przepisy dotyczą tylko lasów stanowiących własność Skarbu Państwa. W lasach prywatnych o zakazu wstępu do lasu decyduje ich właściciel, oznaczając wtedy las tablicą z odpowiednim napisem. Wybierając się na grzybobranie, należy również pamiętać, że w myśl ustawy o lasach ruch pojazdów silnikowych, zaprzęgowym i motorowerem w lesie dozwolony jest jedynie drogami publicznymi, natomiast drogami leśnymi jest dozwolony tylko wtedy, gdy są one oznakowane drogowskazami dopuszczającymi ruch po tych drogach. Nie dotyczy to jedynie osób niepełnosprawnych poruszających się pojazdami przystosowanymi do ich potrzeb. Postój pojazdów na drogach leśnych jest dozwolony wyłącznie w miejscach oznakowanych. Nieprzestrzeganie tych przepisów może skończyć się mandatem wystawionym przez strażnika leśnego.

Idąc do lasu, warto również zaopatrzyć się w dobre buty i ubranie chroniące od deszczu. Trzeba też wziąć ze sobą scyzoryk i łubiankę lub kosz, w którym przyniesiemy nasz zbiór do domu. Używanie do tego celu plastikowych toreb lub wiader nie jest wskazane – grzyby się w nich łamią, zaparzają i gorzej znoszą transport. Początkującym zbieraczom warto też polecić zabranie do lasu kieszonkowego atlasu grzybów, który ułatwi im rozpoznawanie gatunków, dopóki nie nabiorą do tego koniecznej wprawy. Wykręcać czy ścinać? Podczas grzybobrania ważna jest także prawidłowa technika zbioru grzybów. Należy je delikatnie wykręcać z podłoża, starając się jak najmniej uszkadzać otaczającą trzon grzybnię. Jeżeli jest to niemożliwe ze względu na kształt grzyba lub rodzaj podłoża, należy odciąć grzyb ostrym nożem tuż przy ziemi. Nie wolno rozgarniać ściółki, ryć w glebie i niszczyć roślin runa leśnego. Takie działanie nie dość, że źle świadczy o grzybiarzu, to jeszcze może być ukarane mandatem. Nie należy też zbierać owocników starych i uszkodzonych przez owoady, a także bardzo młodych, które nie zdążyły jeszcze wykształcić cech umożliwiających ich rozpo-

(artykuł sponsorowany)



Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu

ul. Mickiewicza 9, 87-100 Toruń
tel. 56 65 84 366, 56 65 84 300, tel. kom. 608 660 746
rdlp@torun.lasy.gov.pl

Święto plonów w Wielkiej Łące

GMINA KOWALEWO POMORSKIE 26 sierpnia 2023 r. w sobotnie, słoneczne południe mieszkańcy gminy Kowalewo Pomorskie rozpoczęli oficjalne świętowanie dożynek w Wielkiej Łące. Było to połączenie obrzędów dziękczynnych za ukończenie żniw i prac polowych z dobrą zabawą



Każdego roku dożynki w sposób symboliczny kończą okres żniw, wieńcząc tym samym powtarzający się co roku cykl prac polowych. Święto wyraża podziękowanie za szczególne zbiory i prośbę o urodzaj w przyszłych latach. Starostami dożynek w Wielkiej Łące zostali Justyna Regulska i Piotr Nagórka, zaś gospodarzami byli Wioleta Zarębska i Mariusz Majewski.

Uroczystości rozpoczęły się od mszy świętej dziękczynnej pod przewodnictwem biskupa toruńskiego Wiesława Śmigła. W trakcie eucharystii biskup wygłosił homilię, podkreślając, że dożynki to święto rolników, a praca na roli to trudny i wymagający poświęceń zawód. Następnie mieszkańcy w podziękowaniu złożyli dary dziękczynne. Msza święta nabrała wyjątkowego charakteru dzięki oprawie muzycznej wykonanej przez orkiestrę dętą Vabank z Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury w Toruniu. Po zakończonej mszy utworzono korowód dożynkowy, który pomaszerował na plac przy Szkole Podstawowej w Wielkiej Łące. Tam właśnie odbyły się dalsze uroczystości. Po oficjalnym przekazaniu chleba przez starostów głos zabrał burmistrz Jacek Żurawski, dziękując rolnikom za ich poświęcenie i wytrwałość, a także wyrażając wdzięczność i szacunek dla poniesionego trudu włożonego w zbiór plonów.

W dalszej części obchodów

nastąpiło wręczenie odznak „Zasłużony dla rolnictwa”. Na wniosek burmistrza miasta Kowalewo Pomorskie, decyzją Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, honorową odznaką zostali odznaczeni: Tomasz Czarnik z Piątkowa, Magdalena Gadomska z Chełmońca, Iwona i Przemysław Kawula z Frydrychowa, Małgorzata Marcinkowska z Szychowa, Sławomir Michalski z Kowalewa Pomorskiego, Tomasz Murzynowski z Wielkiej Łąki, Piotr Nagórka z Józefatu, Sławomir Pater z Kowalewa Pomorskiego, Robert Terpiłowski z Martyńca oraz Edward Wojtunik z Piątkowa. Podczas dożynek z repertuarem muzycznym wystąpili: orkiestra dęta Vabank, zespół taneczny FUN oraz zespół The Cover Band, działające przy Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Kowalewie Pomorskim. – Fantastyczną grę na keyboardzie wraz z wokalem zaprezentowała Paulina Nowińska, uczennica Szkoły Podstawowej im. Ireny Sendlerowej w Wielkiej Łące. O godzinie 16:00 na scenie dorebek artystyczny zaprezentował Dawid Janiak, porywając mieszkańców do wspólnej zabawy przy muzyce szlagierów śląskich. Gwiazdą wieczoru tegorocznych dożynek był Narcyz, który swoją energią i przebojami zjednał mnóstwo fanów, o czym świadczyła długa kolejka do wspólnego zdjęcia i otrzymania autografu. Wyjątkowym prezentem

dla publiczności była możliwość otrzymania bezpłatnie pierwszej wydanej płyty z autorskimi nagraniami Narcyza – informuje Urząd Miasta Kowalewo Pomorskie.

Podczas dożynek tradycyjnie odbyło się rozstrzygnięcie konkursów na najciekawszy witać dożynkowy, najpiękniejszy wieniec dożynkowy oraz najpiękniejszą ozdobę dożynkową. Nagrody otrzymali: Witać Dożynkowy: I miejsce – witać z Sierakowa, II miejsce – witać z Piątkowa, III miejsce – ex aequo witać ze Srebrnik oraz Łądów. Wyróżnienie otrzymały witać z Chełmońca oraz Wielkiej Łąki.

Wieniec Dożynkowy: I miejsce – sołectwo Piątkowo, II miejsce – sołectwo Kiełpiny, III miejsce – ex aequo sołectwo Kowalewo Pomorskie oraz sołectwo Pruska Łąka. Ozdoba dożynkowa: I miejsce – sołectwo Sierakowo, II miejsce – sołectwo Wielka Łąka, III miejsce – sołectwo Frydrychowo.

Tegoroczny witać przygotowany przez sołectwo Sierakowo zachwyił oryginalnością, pomysłowością i rozmiarami! Witać ze słomy w postaci zamku wzorowany był na gotyckim oryginale z pobliskiego Golu-bia-Dobrzynia. Zamek powstał w ekspresowym tempie przy zaangażowaniu bardzo wielu osób. Budowla ze słomy zajęła powierzchnię około 2 arów i wzbudziła ogromne zainteresowanie.

Swoim wdziękiem i rozmiarami zachwycał także ogromny kogut z kłosów przygotowany przez Sierakowo. Ozdoba na metalowym stelażu wymagała ogromnej pracy, ale też pomysłowości i precyzji wykonania, co doceniła komisja konkursowa, przyznając pierwsze miejsce.

– Bez zaangażowania wielu osób nie byłoby mowy o kulturowaniu pięknej polskiej tradycji. To ponad miesiąc zespołowej pracy pod przewodnictwem mega zdolnej naszej nadwornej artystki Ani Osińskiej – komentuje KGW Sierakowo.

Obok chleba, wieniec jest najważniejszym symbolem dożynek, uosabiając wszystkie plony, które rodzi ziemia i z których człowiek może korzystać. Wieniec jest także wyrazem dumy i radości z zebranych plonów, stąd też dbałość o to, by prezentował się okazale, zachwycając kształtem i bogactwem misternie wykonanych dodatków. Tradycyjny wieniec dożynkowy wykonany przez mieszkańców sołectwa Piątkowo zajął 1. miejsce w gminnym konkursie na najpiękniejszy wieniec dożynkowy oraz otrzymał tytuł wienca publiczności. Ogromny wkład pracy, precyzja wykonania, dbałość o najdrobniejsze szczegóły przy jednoczesnym zachowaniu tradycji zostały docenione przez komisję konkursową oraz uczestników tegorocznych dożynek.

– I tym razem nasz wieniec zdobył uznanie jury, dzięki czemu zdobyliśmy 1. miejsce w konkursie. Tytuł ten należy do nas już od 8 lat, gdyż z każdym rokiem wieniec jest coraz piękniejszy – komentuje sołectwo Piątkowo.

Poza oceną komisji wszyscy uczestnicy dożynek mogli wziąć udział w głosowaniu na wieniec publiczności. Tytuł ten otrzymał wieniec przygotowany przez Piątkowo, natomiast osobą która trafnie wytypowała zwycięski wieniec była Tatiana Rutkowska z Nowogródka.

– Nasz wieniec nie tylko doceniło jury, ale również uczestnicy dożynek. Dzięki obiektywnej opinii i oddanych na nasz wieniec głosów zdobyliśmy nagrodę w kategorii „Wieniec publiczności”. Za każdy oddany głos serdecznie dziękujemy! Jak wszystkim wiadomo, pozostaje jeszcze podzielić się szczęściem za zdobycie 2. miejsca w konkursie na najciekawszy witać dożynkowy. Są to wspaniałe sukcesy naszych pomysłowych mieszkańców. Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do sukcesu! – dodaje sołectwo Piątkowo.

Tegoroczny najpiękniejszy wieniec dożynkowy zdołał Urząd Miejski w Kowalewie Pomorskim i można go podziwiać do końca września 2023 r.

(artykuł sponsorowany)

Złot przyciągnął tłumy

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ I Złot Miłośników Militariów i Samochodów Amerykańskich okazał się przysłowiowym „strzałem w dziesiątkę”. Na imprezę przybyło wielu mieszkańców Golubia-Dobrzynia i regionu. Oglądano amerykańskie pojazdy oraz różne militaria. W sobotę wieczorem odbyły się koncerty. Organizatorzy – Szymon Wiśniewski i Krzysztof Skrzyniecki nie kryją zadowolenia z przebiegu imprezy



W miony weekend na Zamku Golubskim odbywał się I Złot Miłośników Militariów i Samochodów Amerykańskich. Do Golubia-Dobrzynia zjechało niemal 130 amerykańskich aut, kilkudziesięciu członków grup rekonstrukcji historycznej oraz stowarzyszeń zajmujących się odkrywaniem historii. Byli także pasjonaci wojskowych pojazdów oraz kolekcjonerzy.

W piątek organizatorzy zlotu – Szymon Wiśniewski (nasz redakcyjny kolega oraz lokalny historyk i nauczyciel) oraz Krzysztof Skrzyniecki (społecznik, radny i pasjonat amerykańskiej motoryzacji, fotografii) wraz z wolontariuszami przygotowywali teren zlotu. Wieczorem odbyło się ognisko dla

uczestników zlotu oraz mieszkańców Golubia-Dobrzynia.

W sobotę zlot oficjalnie rozpoczął się punktualnie w południe. O tej godzinie prawie 130 samochodów amerykańskich wyruszyło z zamku na paradę ulicami Golubia-Dobrzynia. Niemal na każdym skrzyżowaniu przejazd oglądało wielu mieszkańców miasta.

– Wśród samochodów, które przejechały przez miasto, można było podziwiać takie perełki jak Dodge Charger znany z filmu „Szybcy i wściekli”, Ford Mustang – z filmu 60 sekund czy Chevrolet Camaro z produkcji filmowej Transformers – wymienienia Krzysztof Skrzyniecki, odpowiedzialny za część motoryzacyjną zlotu. – Nie zabrakło

również innych pojazdów, które widzieliśmy niejednokrotnie na ekranach amerykańskich produkcji filmowych. Ciekawostką jest to, że suma pojemności wszystkich aut, które wzięły udział w paradzie, wyniosła ponad pół miliona centymetrów sześciennych, a moc wszystkich przekroczyła 40 tysięcy koni mechanicznych.

W części militarnej mogliśmy podziwiać armaty z kolekcji mieszkańca Golubia-Dobrzynia – Grzegorza Przystalskiego, pojazdy wojskowe (samochody i motocykle) ze zbiorów Andrzeja Budnego, także z Golubia-Dobrzynia. Przyjechali również członkowie grup motoryzacyjnych z Torunia i okolic, którzy zaprezentowali kil-

kanaście różnych pojazdów wojskowych.

Swoje stanowiska wystawiły także stowarzyszenia oraz osoby zajmujące się poszukiwaniami artefaktów historycznych z Golubia-Dobrzynia (Stowarzyszenie Historyczno-Eksploracyjne „Przedmoście”, Brodnicy (Stowarzyszenie Brodnicka Grupa Eksploracyjno-Poszukiwawcza), Warszawy (Mazowieckie Stowarzyszenie Pasjonatów Historii „Ryngraf”) i Wąbrzeźna (Przemysław i Krystian Pietras). Swoje zbiory zaprezentowały także prywatne muzea: Muzeum Militariów w Golubiu-Dobrzyniu, Muzeum „Lisewski Zakątek” w Lisowie oraz Muzeum Pobojowisk w Wałyczku.

O historii opowiadali po-

nadto członkowie grup rekonstrukcji historycznej: Projekt Historyczny „Synowie Północy” Wojna kontynuacyjna 1941-1944, Stowarzyszenie Miłośników Historii THORN oraz GRH „Betonniarka”. Do służby wojskowej zachęcali natomiast żołnierze z 4. Brodnickiego Pułku Chemicznego.

– Jesteśmy grupą miłośników historii i zajmujemy się odtwarzaniem wojsk fińskich z czasów II wojny światowej – dodaje Hubert Herbowski z Projektu Historycznego „Synowie Północy” Wojna kontynuacyjna 1941-1944. – Na zlocie prezentowaliśmy historię konfliktu fińsko-sowieckiego i opowiadaliśmy o II wojnie światowej.





– Wspólnie z Krzysztofem połączyliśmy nasze pasje i zaprosiliśmy do współpracy osoby oraz grupy zajmujące się szeroko rozumianą historią, militariami i amerykańską motoryzacją – mówi Szymon Wiśniewski. – Udało nam się zebrać rzeszę osób, które włączyły się do organizacji. Udało nam się stworzyć bardzo dobrą imprezę, która przyciągnęła tłumy mieszkańców nie tylko Golubia-Dobrzynia, ale również regionu. Dziękuję wszystkim za pomoc i przybycie.

W sobotę wieczorem na specjalnej scenie zagrały zespoły: New Way Punk Rock, Malina Band oraz Osiedle Kwiatów.

Organizatorami przedsię-

wzięcia byli Szymon Wiśniewski oraz Krzysztof Skrzyniecki tworzący kanał „Urywki historii”. Sponsorami i partnerami zlotu byli: Gmina Golub-Dobrzyń, Gmina Ciechocin, Gmina Zbójno, Gmina Radomin, Oddział PTTK im. Zygmunta Kwiatkowskiego w Golubiu-Dobrzyniu, Poseł Paweł Szramka, Agrigol, Agrolok, Agropol, Bank Spółdzielczy w Golubiu-Dobrzyniu, Complex, Dombud Rp, Erol – Stacja Paliw, Gra-Mar, Hetman, Jolmar, Kab-Bud – Bojanowski, Lecznica Weterynaryjna – Janusz Radecki, Meblopol, Mobilna Balia I Kotssimo – Hodowla Kotów, Ośka – Ośrodek Szkolenia Kierowców, Pakulski Andrzej – Rusztowania, Polwood,

Roland 1 – Józef Kropkowski, Salon Meblowy „Kopernik”, Siwy Mechanika Pojazdowa, Sklep Metalowy – Andrzej Wszelaki, Spółdzielnia Mieszkaniowa Golub-Dobrzyń, Wulkanizacja Bestry, Zakład Masarski – Romanowscy, Nicrometal, Hufiec Związku Harcerstwa Polskiego Brodnica i Hufiec ZHP Powiatu Włocławskiego oraz Stowarzyszenie Miłośników Kultury. Patronat na zlocie sprawował starosta powiatu golubsko-dobrzyńskiego. Patronem medialnym był tygodnik CGD.

(Red), fot. Organizatorzy (S. Wiśniewski, M. Figa, J. Szczot K. Skrzyniecki, PTTK)



Zakończenie wakacji na wesoło

GOLUB-DOBRZYŃ ➤ W sobotę 2 września w godzinach 14:00-19:00 przy hali sportowej OSiR na ul. Sosnowej w Golubiu-Dobrzyniu odbył się piknik oficjalnie kończący golubsko-dobrzyńskie wakacje. To była gratka zwłaszcza dla młodszych mieszkańców

W programie imprezy było wiele darmowych atrakcji dla dzieci, w tym m.in. malowanie buziek, animacje, gry i zabawy sportowe, konkursy z nagrodami, zajęcia

z zumbą, stolik z kolorowankami i dmuchańce. Pod namiotem urzędu miasta czekali na uczestników pikniku członkowie Miejskiej Komisji ds. Profilaktyki i Rozwiązywania

Problemów Alkoholowych, która również przygotowała konkurs z nagrodami. Chętnych do wspólnej zabawy nie brakowało.

Tekst i fot. (GM)



Gospodarstwo Rolne „Wojciech Oleś” oferuje materiał siewny:

Pszenicę:
Gentleman
Comandor
Arkadia
Euforia
Riposta
w cenie

2200 PLN / tona

Pszenżyto:
Belcanto
Rotondo
Octavio
w cenie

2100 PLN / tona

Bielsk 22a, 87-410 Bielsk
tel. 605 - 851 - 724 | e-mail: kaoles@wp.pl

REKLAMA

AKADEMIA KUJAWSKO-POMORSKA

Studia doktorskie, magisterskie, licencjackie, inżynierskie, podyplomowe

JEDNOLITE 5-LETNIE STUDIA MAGISTERSKIE

- PRAWO
- PEDAGOGIKA PRZEDSZKOLNA I WCZESNOSZKOLNA

STUDIA MAGISTERSKIE, LICENCJACKIE, INŻYNIERSKIE (Studia nauczycielskie)

- EKONOMIA
- FINanse I RACHUNKOWOŚĆ
- ADMINISTRACJA
- PEDAGOGIKA
- PRACA SOCJALNA
- FILOLOGIE
- PIELEGNIASTWO
- BUDOWNICTWO
- INFORMATYKA
- GEODEZJA I KARTOGRAFIA
- PRAWO MIĘDZYNARODOWE I UNII EUROPEJSKIEJ W BIZNESIE
- PRAWO W ZARZĄDZANIU
- BEZPIECZEŃSTWO I OBRONNOŚĆ
- PSYCHOKRYMINALISTYKA
- KULTURA CYFROWA I CYBERBEZPIECZEŃSTWO
- KULTURY I RELIGIE ŚWIATA

STUDIA W JĘZYKU ANGIELSKIM I UKRAIŃSKIM

STUDIA PODYPLOMOWE

KOLEGIUM DOKTORSKIE

Studuj w najlepszej Uczelni

1 MIEJSCE w Bydgoszczy RANKING Szkół Wyższych Niepublicznych Perspektywy 2023

KOLEGIUM DOKTORSKIE
Nadawanie stopni:
• DOKTORA
• DOKTORA HABILITOWANEGO
NAUKI PRAWNE
NAUKI O KULTURZE I RELIGII

\$1 w regionie \$2 w Polsce
Gazeta Prawna 2023

Zapisz się online!
srs.akp.bydgoszcz.pl

www.akp.bydgoszcz.pl

ul. Toruńska 55, BYDGOSZCZ **+48 500 149 149**

REKLAMA

Przyjechali aktorzy ze Lwowa

ZBÓJNO ▶ 30 sierpnia 2023 r. w świetlicy w Zbójnie odbyło się niezwykle przedstawienie w wykonaniu Teatru „MY” ze Lwowa. Zbójeńska publiczność z entuzjazmem przyjęła spektakl „Bajka Wujka Rimusa”, reagując żywiołowymi oklaskami

Teatr „MY” ze Lwowa wielokrotnie gościł w Polsce, zaś jego przedstawienia zawsze cieszyły się uznaniem widzów. Bariera językowa skutecznie pokonywana jest przez bardzo sugestywną inscenizację i grą młodych aktorów. Podczas przedstawienia w Zbójnie aktorzy zaprezentowali „Bajkę

Wujka Rimusa”. Jej budowa była bardzo czytelna i łatwa do rozszyfrowania dla widzów, nawet tych najmłodszych.

– Przedstawienie odbyło się dzięki współpracy z Obrowskim Stowarzyszeniem na Rzecz Rozwoju Edukacji, Kultury i Sportu „Nasza Szkoła” i Szkołą Podstawową im. Jan Pawła II

w Obrowie. Szczególne podziękowania kierujemy do prezesa stowarzyszenia i jednocześnie dyrektora szkoły Przemysława Piotrowskiego. Podziękowania kierujemy także do Jana Polaka, założyciela naszego teatru „Zbójńskie TEATRakcje” – komentuje Urząd Gminy Zbójno.

(AK), fot. nadesłane



OGŁOSZENIE

ROZSZERZAMY PROGRAM

„Leki 75+”

NOWE ROZWIĄZANIE
TO BEZPŁATNE LEKI NA RECEPTĘ DLA:

osób powyżej 65 lat

dzieci i młodzieży do 18 lat

16 MILIONÓW POLAKÓW SKORZYSTA Z WIELU BEZPŁATNYCH LEKÓW

nowekonkrety.gov.pl

Bezpłatne będą leki, które dotychczas podlegały częściowej refundacji.



Na procesie

XIX WIEK ▶ Józef Iłowiecki – właściciel Ryńska w powiecie wąbrzeskim był jednym z tych Polaków, którzy aktywnie wzięli się za walkę o przetrwanie polskości. W 1862 roku założył razem z Zygmuntem Działowskim i Emilem Czerwińskim Towarzystwo Rolnicze Ziemi Chełmińskiej. Rok wcześniej za swoją działalność był sądzony w Berlinie



W Berlinie toczyły się procesy polityczne przeciwko Polakom. W 1846 roku słynny był proces przeciwko 254 osobom, które wzięły udział w powstaniu wielkopolskim. W 1864 roku odbyła się seria procesów przeciwko działaczom polskim. Wcześniej, bo 23 września 1863 roku zastępca starosty toruńskiego w asyście tłumacza i żandarma zjawił się w Ryńsku, w celu aresztowania Józefa Iłowieckiego. Ziemianin pożegnał domowników i dom, a następnie udał się do Torunia, a na następnego dnia do Berlina koleją.

Na 63. rozprawie procesu przeciwko Polakom rozstrzygano przypadek Józefa Iłowieckiego. Sam oskarżony nie był obecny na sali rozpraw. Oznaczało to, że nie należał do kręgu tych, którzy najbardziej podpadli Niemcom. Józef Iłowiecki miał wówczas 40 lat. Oskarżono go o to, że miał zamiar zorganizować antyniemieckie protesty w Toruniu i Wąbrzeźnie. W Ryńsku dokonano wówczas rewizji i między dokumentami znaleziono dwa listy wysłane z Poznania w tej sprawie.

Iłowiecki zaprzeczył oskarżeniom. Okazało się, że w liście proszono go o zorganizowanie nabożeństwa żałobnego 29 listopada. Była to rocznica wybuchu powstania listopadowego. Niemieccy

urzędnicy wzięli to za protest polityczny. Iłowiecki powiedział, że jako Polak ma obowiązek czcić te wydarzenia. W dokumentach znaleziono także odezwę duchowieństwa o zachowanie polskości oraz list wysłany przez jednego z byłych powstańców listopadowych z Paryża. Prosił on Iłowieckiego o zapomogę, ale na koniec listu dodał, że „godzina wyzwolenia jest blisko”. To urzędnicy potraktowali jako próbę przygotowania powstania. Kolejny list mówił o prośbie do Iłowieckiego, by ten przyjął jednego zbiegłego rodaka z zaboru rosyjskiego.

Największym zarzutem było to, że w Ryńsku w czasie powstania styczniowego przebywał jeden z jego przywódców – Marian Langiewicz. Iłowiecki przed sądem wykpił się tym, że Langiewicz był jego przyjacielem z lat szkolnych i przybył do Ryńska w celach wspominkowych.

W oskarżeniu przeciwko Iłowieckiemu wspomniano także zarekwirowany przy powstańcu styczniowym i pisarzu Leo Martwellu pamiętnik. Znajdowała się w nim notatka o treści „30 stycznia 1863 roku zjazd z Józefem. Przystaje na wszystko. Daje 2000 talarów”. Iłowiecki tym razem wytłumaczył, że Józefów w okolicach jest bardzo wielu i trudno, by akurat chodziło o niego. Prawda była oczy-

wiście inna. Józef Iłowiecki uczestniczył czynnie w przygotowaniu oddziałów, które wysłano do walki w powstaniu styczniowym. 30 stycznia w Ryńsku odbyło się zebranie okolicznych ziemian, na którym był Martwell. Był on pośrednikiem w zakupie broni, która trafiła do ochotników powstańczych.

Kolejne dowody oskarżenia były jeszcze bardziej znaczące. W Ryńsku znaleziono dużo broni – strzelbę z bagnietem, dwa rewolwery, sztucer, itd. Iłowiecki stwierdził, że broń zakupił w celu prywatnym, do ozdobienia domu. W procesie wezwano na świadków także byłych powstańców, którzy mieli być w Ryńsku oraz pracowników Iłowieckiego, którzy zostali ochotnikami i wzięli udział w walkach. Iłowiecki wypierał się, że nie zachęcał ich do powstania, a wręcz zniechęcał.

Lista skazanych miała 127 pozycji. Najważniejsi działacze jak Jan hrabia Działynski zostali skazani na karę śmierci. Pod pozycją 107 znajdował się Józef Iłowiecki. Został skazany na 6 lat więzienia. Podobny wyrok usłyszał Natalis Sulerzycki z Piątkowa w powiecie wąbrzeskim. Józef Iłowiecki zmarł w młodym wieku, w 1871 roku, w Wielkim Ujściu pod Chełmnem.

(pw)

XX wiek

Przygotowania do wojny

Niedawno wspominaliśmy wybuch II wojny światowej. Chociaż spodziewano się jej, to i tak gwałtowny początek i jasna data 1 września, i to bez wypowiedzenia wojny, były zaskoczeniem. Wybuch I wojny światowej 20 lat wcześniej w okolicach Lipna i Rypina miał bardziej wydłużony przebieg.

Już dwa lata przed wybuchem I wojny światowej kierowcy ciężarówek z powiatów lipnowskiego i rypińskiego otrzymali poufny okólnik, w którym mówiono, że w każdej chwili muszą być przygotowani do ewakuacji urzędników rosyjskich i dokumentów. Sami urzędnicy musieli zadeklarować się, czy w razie wojny chcą zostać, czy uciekać. Listy osób do ewakuacji trafiły w zamkniętych kopertach do sejfów starostów rypińskiego i lipnowskiego.

W lipcu 1914 roku spodziewano się już ze sporym prawdopodobieństwem, że wojna wybuchnie. W Lipnie, Rypinie i urzędach gminnych otrzymano instrukcje na wypadek wojny. Oto co należało robić: w momencie ogłosze-

nia mobilizacji urzędy nie mogły przerwać pracy; jeśli do urzędu trafiły wiarygodne źródła, że wojska wroga są w granicach powiatu, cały urząd należało ewakuować.

Urzędy gminne miały polecenie palić dokumenty. Strażnicy graniczni znad Drwęcy mieli wypatrywać słupów dymu z palącego się siana. Miał to być sygnał do zgrupowania się w danym miejscu. Wojna dotarła na nasze tereny w nocy z 1 na 2 sierpnia 1914 roku. Ucieczka rosyjskich urzędników była bardzo szybka. Polacy wykorzystali ten moment chaosu. Już 2 sierpnia w Lipnie powstał komitet obywatelski składający się z Polaków.

(pw)

XX wiek

Nazwisko mniej ważne

W 1908 roku Dominik Staszewski wydał książkę pt. „Zarys historyczny Ziemi Dobrzyńskiej”. Jej dodatkiem jest ciekawy spis dotyczący wsi oraz popularnych nazwisk, które nosili ówcześni właściciele. Próżno szukać tam Kowalskich i Nowaków. Nasi przodkowie nosili inne, bardziej prozaiczne nazwiska.

Nazwisko pojawiło się długo po imieniu. Nic dziwnego, że w wielu wsiach jeszcze w XVI wieku chłopci nazwisk nie mieli. Przykładem może być wieś Nowogród w dzisiejszym powiecie golubsko-dobrzyńskim, gdzie według spisu z XVI wieku mieszkali Mateusz, Mikołaj, Jan, Stasiek i Paweł. Nicco dalej, bo w Ciechocinie znajdziemy już nazwiska. Pochodziły one od czynności wykonywanych przez chłopów lub ich pseudonimów, chociaż co do pochodzenia niektórych trudno się domyślić. W Ciechocinie znaleźliśmy na przykład chłopca „Kiełbasę”, „Słomkę” oraz „Czajkę”.

W Działyniu mogliśmy na-

potkać Michała Pajaka, chłopca nazwiskiem Kot, a nawet Bombułka. Jeszcze ciekawsze nazwiska znajdziemy w Dulsku: Uliczny, Płaczek, Gnida Dziadzio i Kiecka to tylko niektóre przykłady. Co było najbardziej nietypowe, to fakt nabywania nazwisk. Jeśli na przykład w Dulsku zmarł stary chłop zwany Pajakiem i zostawił pusty dom. Do tego domu sprowadziła się nowa, obca rodzina, to cała wieś nazywała ich i tak „Pajakami”. Obowiązek noszenia stałego nazwiska urzędowego na ziemiach zaboru rosyjskiego wprowadzono dopiero w 1926 roku.

(pw)

Koronował figurę Matki Boskiej w Oborach

POSTAĆ ▶ W lipcu 1976 roku kardynał Stefan Wyszyński na placu przed sanktuarium w Oborach ozdobił figurę Matki Bożej Bolesnej papieskimi koronami. Była to trzecia, po Skępem i Czerwińsku, koronacja wizerunku Matki Bożej w diecezji płockiej. W związku z tym przybliżamy biografię Prymasa Tysiąclecia, kardynała beatyfikowanego 12 września 2021 roku

Stefan Wyszyński urodził się 3 sierpnia 1901 roku w Zuzeli nad Bugiem, na pograniczu Mazowsza i Podlasia. Od 1920 roku kształcił się w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku. Cztery lata później, z rąk bp Wojciecha Owczarka przyjął święcenia kapłańskie. W latach 1925-1929 kontynuował naukę na Wydziale Prawa Kanonicznego, a także Wydziale Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych KUL. W 1929 roku uzyskał doktorat na podstawie rozprawy Prawa rodziny, Kościoła i państwa do szkoły. Rok później został profesorem prawa kanonicznego i socjologii w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku. Działał też w redakcji „Ateum Kapłańskiego”, a także na Uniwersytecie Robotniczym i w sodalicy mariańskiej.

Po kampanii wrześniowej musiał ukrywać się przed gestapo. Podczas Powstania Warszawskiego był kapłanem zgrupowania AK „Kampinos”. Po zakończeniu wojny powrócił do Włocławka, gdzie zaangażował się w prace nad ponownym otwarciem seminarium. Jeszcze w 1945 roku został jego rektorem, a także redaktorem czasopisma „Ład Boży”. W 1946 roku papież Pius XII mianował go biskupem ordynariuszem diecezji lubelskiej. Sakrę biskupią przyjął na

Jasnej Górze 12 maja 1946 roku, z rąk prymasa Augusta Hłonda. Jako dewizę przyjął hasło Soli Deo (Jedynemu Bogu). Dwa lata później, po śmierci kardynała Hłonda, został podniesiony do godności arcybiskupa metropolity warszawsko-gnieźnieńskiego, prymasa Polski, a 12 stycznia 1953 roku otrzymał kapelusze kardynalski, którego nie mógł odebrać osobiście, gdyż władze komunistyczne odmówiły mu wydania paszportu.

14 lutego 1950 roku prymas Wyszyński, jako głowa polskiego Kościoła zawarł porozumienie z władzami PRL. W zamian za potępienie wciąż walczących oddziałów partyzanckich oraz uznanie nowej granicy zachodniej uzyskał zgodę na naukę religii w szkołach i działalność KUL. Ugoda trwała krótko. Już 25 września 1953 roku prymas został aresztowany. Do jesieni 1956 roku przebywał w kolejnych miejscach odosobnienia: Rywałdzie Królewskim (do 12 października 1953 roku), Stoczku Warmińskim (do 6 października 1954 roku), Prudniku Śląskim (do 26 października 1955 roku) oraz Komańczy (do 28 października 1956 roku). Podczas pobytu prymasa w Komańczy powstał tekst Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego, pomyślanych jako odnowienie ślubów lwow-

skich Jana Kazimierza z czasów Potopu szwedzkiego. Ponieważ kardynał Wyszyński wciąż był więziony, tekst ślubów odczytał bp Michał Klepacz 26 sierpnia 1956 roku, w obecności blisko miliona pielgrzymów, przybyłych na Jasną Górę.

Po odzyskaniu wolności prymas, w latach 1957-1966 prowadził Wielką Nowennę, która miała przygotować naród na obchody Tysiąclecia Chrztu Polski. Nowenna zakończyła się 3 maja 1966 roku Aktem Oddania Narodu Matce Bożej za wolność Kościoła w Polsce i na świecie. Kardynał Wyszyński był też jednym z inicjatorów słynnego orędzia biskupów polskich i biskupów niemieckich, co spotkało się z ostrą reakcją władz komunistycznych.

Pozostawał aktywnym uczestnikiem obrad Soboru Watykańskiego II, podczas którego złożył na ręce papieża Pawła VI memoriał Episkopatu Polski w sprawie ogłoszenia Maryi Matką Kościoła. Prośba ta została spełniona 21 listopada 1964 roku.

Wobec napiętej sytuacji polityczno-społecznej w naszym kraju prymas Wyszyński podejmował starania mające na celu łagodzenie konfliktów na linii rząd – opozycja. W latach 1980-1981 pełnił rolę pośrednika

w negocjacjach pomiędzy władzą, a „Solidarnością”.

Prymas Polski Stefan kardynał Wyszyński zmarł 28 maja 1981 roku w Warszawie, w uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego. Miał 80 lat, z których 57 przeżył jako kapłan. Trumna z jego ciałem spoczęła w podziemiach katedry św. Jana w Warszawie, a pogrzeb stał się wielką manifestacją narodową.

Przez dziesięciolecia swojej posługi prymas Wyszyński zdołał przeprowadzić polski Kościół przez niezwykle trudne dla jego funkcjonowania lata komunizmu. Najlepszym świadectwem szacunku, na jaki zasługuje ta niezwykła postać jest hołd, jaki oddał jej Jan Paweł II podczas inauguracji swojego pontyfikatu, 22 października 1978 roku. Nie byłoby na stolicy tego Papieża – Polaka (...) gdyby nie było Twojej wiary nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem, Twojej heroicznej nadziei, Twojego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry i tego całego okresu dziejów Kościoła w Ojczyźnie naszej, który jest związany z Twoim biskupim i prymasowskim posługiwaniem.

W uznaniu zasług Sejm Rzeczypospolitej ogłosił rok 2001 Rokiem Kardynała Stefana Wyszyńskiego. 6 lutego 2001

zakończony został proces beatyfikacyjny. Dokumenty zebrane w ciągu 12 lat jego trwania przez Trybunał Beatyfikacyjny zostały przekazane do watykańskiej Kongregacji Spraw Kanonizacji.

21 października 2019 roku metropolita warszawski kardynał Kazimierz Nycz ogłosił, że beatyfikacja odbędzie się 7 czerwca 2020 roku na placu Piłsudskiego w Warszawie. W związku z pandemią beatyfikacja odbyła się ostatecznie 12 września 2021 roku w świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie wraz z beatyfikacją Czcigodnej Służebnicy Bożej s. Róży Czackiej FSK. Uroczystościom w imieniu papieża Franciszka przewodniczył kardynał Marcello Semeraro – prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych.

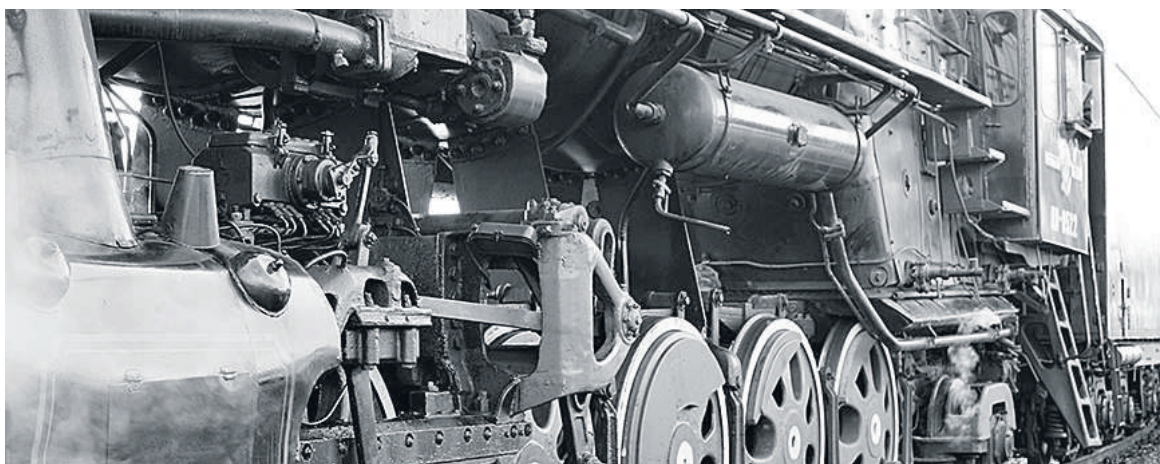
Wartoremnie przypomnieć, że kardynał Stefan Wyszyński 18 lipca 1976 roku, na placu przed sanktuarium w Oborach, wraz z biskupem płockim Bogdanem Sikorskim i biskupem Janem Wosińskim ozdobił figurę Matki Bożej Bolesnej papieskimi koronami. Była to trzecia, po Skępem i Czerwińsku, koronacja wizerunku Matki Bożej w diecezji płockiej.

Opr. (Szyw)
Źródło: Katolicki Uniwersytet Lubelski
Gość Płocki

XX wiek

Buraczana kolej

Kolejka Chełmicka to szlak kolejki wąskotorowej uruchomiony w końcu 1927 roku. Służył głównie cukrowni Chełmicy w powiecie lipnowskim.



Koleje wąskotorowe służące dostarczaniu buraków powstały już w XIX wieku, wówczas głównie w Niemczech. Projekty kolejek tego typu istniały także w naszych okolicach, ale przeważnie na planach się kończyły. W 1927 roku do skutku doszła budowa kolejki do cukrowni. Zbudowano ją dlatego, że przewóz buraków wozami konnymi był drogi. Rocznie kosztował 150 tys. zł. Do tego drogi w okolicy był bardzo zaniedbane. Gliniaste podłoże rozjeżdżone przez wozy jesienią nie nadawało się do jazdy.

Kolejka była krótka, mierzyła 16,2 km z dwiema odnogami: na Kisielewo i Oleszno oraz na Grochowalsk-Glewo, łącznie z odnogami 23 km. Prześwit między

torami wynosił 60 cm. Maksymalne spadki i wzniesienia miały 15%. Mosty i przepusty wykonano z betonu i żelbetu. Tylko jeden przepust miał konstrukcję drewnianą. Nawierzchnia torów to podkłady szyn typu 10 kg na metr bieżący. Co ciekawe i szyny i podkłady były dzierżawione od Dyrekcji Kolei Państwowych w Warszawie. To bardzo obniżyło koszty budowy. Dodatkowo państwowe koleje przekazały kolejce parowozy i wagoniki wywrotowe, których używano do budowy. Koszt kilometra wyniósł 32 tys. zł. Biorąc pod uwagę, że linia łącznie miała 23 km, jej budowa zwróciłaby się w ciągu zaledwie 5 lat.

(pw), fot. ilustracyjne



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Praca Oferta

FIRMA REFLEX POLSKA W WĄBRZEŹNIE ZA-
TRUDNI SPAWACZY ORAZ POMOCNIKÓW
SPAWACZA. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE
POD NUMEREM TELEFONU 56 688 44 17 LUB
OSOBIŚCIE W DZIALE KADR.

Rolnictwo Inne

Sprzedam żyto i owies Tel. 883-678-823

Urząd Gminy Ciechocin
Ciechocin 172
tel. 56 683 77 81 lub 83

Urząd Gminy Radomin
Radomin 1a
tel. 56 683 75 22

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 19

Oświata

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wielgim
Wielgie 80a
tel. 54 280 19 08

Publiczna Szkoła
Muzyczna I stopnia
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Konopnickiej 15
tel. 535 353 977
Filia w Kowalewie Pomorskim
ul. Odrodzenia 7
tel. 535 353 786

Szkoła Podstawowa nr 1
im. Konstytucji 3 Maja
ul. Zamkowa 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 56

Przedszkole Publiczne nr 2
im. Marii Konopnickiej
ul. Sienkiewicza 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 58 80

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 26 63
fax: 56 475 62 23

Przedszkole Publiczne
w Kowalewie Pomorskim
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 15 22
tel. kom. 607 521 211

Szkoła Podstawowa
im. Marii Konopnickiej
w Kowalewie Pomorskim
ul. Jana Pawła II 2
tel. 56 684 01 85

Szkoła Podstawowa
im. Wojska Polskiego
w Pluskowęsach
Pluskowęsy 22a
tel. 56 684 15 41

Szkoła Podstawowa
im. Ireny Sendlerowej
w Wielkiej Łące
Wielka Łąka 11
tel. 56 684 38 20

Szkoła Podstawowa
im. Janusza Korczaka
w Wielkim Rychnowie
Wielkie Rychnowo 53
tel. 56 684 21 11

Szkoła Podstawowa
w Mlewie
Mlewo 4
tel. 56 684 23 34

Pomoc społeczna

Świetlica Socjoterapeutyczna
i Środowiskowa
ul. Sportowa 8
87-400 Golub-Dobrzyń
kom. 693 300 491

Dom Pomocy Społecznej
ul. PTTK 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 21 05

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. J.G. Koppa 1
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 76
tel./fax: 56 682 03 91

Powiatowa Placówka
Opiekuńczo-Wychowawcza
Wielgie 80a
87-645 Zbójno
tel. 56 475 61 81
kom. 730 934 730

Miesjko-Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej
87-410 Kowalewo Pomorskie
ul. Św. Mikołaja 5
tel. 56 684 11 30
kom. 601 839 676

Zdrowie

Pogotowie numer alarmowy 999
lub 112 z telefonów kom.

Szpital Powiatowy
ul. J.G. Koppa 1e
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 91

Gol-Med - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 30c
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 88

Nasz-Medyk - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 4a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 81
kom. 509 354 026

Apteka Osiedlowa
ul. Marii Konopnickiej 12
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 98 88

Apteka Dobra
ul. Pod Arkadami 4/6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 472 16 64

Apteka Puls
ul. Marii Konopnickiej 7a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 477 00 71

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Lipnowska 9
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 44 lub 45
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Piłsudskiego 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 47 754 92 00 lub 21
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Posterunek Policji
w Kowalewie Pomorskim
ul. Plac Wolności 6
tel. 47 754 91 10
kom. 602 661 927

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 54 10

Urząd Miejski w Kowalewie Pom.
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 10 24

Starostwo Powiatowe
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 53 80 lub 81

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 14 75

Urząd Skarbowy
ul. J.G. Koppa 1A
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 80 20

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 52 30-33

Urząd Gminy Golub-Dobrzyń
ul. Plac 1000-lecia 25
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 00-03

Urząd Gminy Zbójno
Zbójno 178a
tel. 54 280 19 21 lub 84

Zespół Szkół
im. Lecha Wałęsy
w Kowalewie Pomorskim
ul. Św. Mikołaja 6
tel. 56 684 15 03

Zespół Szkół nr 2
ul. Kilińskiego 31
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 49
fax: 56 683 47 07

Zespół Szkół nr 1
im. Anny Wazówny
ul. PTTK 28
87-400 Golub-Dobrzyń
tel./fax: 56 683 54 50

Zespół Szkół Miejskich
(Szkoła Podstawowa nr 2
im. Orła Białego,
Ogólnokształcąca Szkoła
Sztuk Pięknych)
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 20 26

Zespół Szkół nr 3
ul. Konopnickiej 15
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 53

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Spotkali się przy ognisku

GINA ZBÓJNO ▶ Sołectwo Obory to jedno z najaktywniej działających sołectw z terenu całej gminy Zbójno. Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Oborach od lat nie tylko opiekują się świetlicą wiejską, ale także dbają o zapewnienie posiłków dla pielgrzymów, biorą czynny udział w imprezach i wydarzeniach organizowanych przez gminę Zbójno

Tym razem z inicjatywy rady sołectkiej i sołtysa wsi Obory Elżbiety Rakoczy przy wsparciu KGW Obory oraz radnego rady gminy Zbójno Grzegorza Stacherskiego w Oborach zorganizowano spotkanie integracyjne dla mieszkańców. 26 sierpnia 2023 r. mieszkańcy Obór spotkali się przy wspólnym ognisku i kawie. Była to inicjatywa mająca na celu integrację lokalnej społeczności oraz wzmocnienie poczucia tożsamości.

– Wyszliśmy z pomysłem, aby zrobić ognisko integracyjne dla mieszkańców wsi, bo pomi-

mo tego, że wieś jest mała to wiele osób się nie zna. Każdy jest zajęty pracą, wyjazdami. Ludzie pracują w delegacjach, w pracy zmianowej. Część osób widziała się po raz pierwszy na ognisku, więc dopiero się poznawali. Nasze spotkanie rozpoczęło się od ogniska, później Anna Wesołowska poprowadziła gry i zabawy dla dzieci, a na koniec usiedliśmy przy kawie i ciście na sali w odnowionej świetlicy – mówi Karol Górzyski jeden z organizatorów spotkania. – Frekwencja była duża jak na taką małą miejscowość, było około 30 osób

dorosłych i 12 dzieci. Jesteśmy na granicy powiatów i gminy, także część dzieci chodzi do szkoły w Zbójnie, część do Ruży i do Chrostkowa. Przez to nasze dzieci nie zawsze się znają i takie spotkanie ma pomóc im się poznać. Było to było pierwsze takie spotkanie. Odzew był bardzo duży, dlatego w przyszłości będziemy chcieli to kontynuować, żeby jeszcze bardziej zintegrować ze sobą naszą lokalną społeczność – dodaje Karol Górzyski.

(AK)

fot. nadesłane



OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Zbójno

87-645 Zbójno,

podaje do publicznej wiadomości, że został sporządzony wykaz nieruchomości przeznaczony do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej.

Wykaz nieruchomości został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Zbójno oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy: www.bip.zbojno.pl.

Wójt Gminy Zbójno
Katarzyna Kukielska

TYGODNIK REGIONU
GOLUBSKO-DOBRYŃSKIEGO

CGD

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

REKLAMA

**ŻYJ BEZ
BÓLU KRĘGOSŁUPA**

Method Massage Therapy
mytnikconcept

NOWOCZESNA SKUTECZNA METODA
USUWANIA BÓLU KRĘGOSŁUPA, STAWÓW I MIĘŚNI

**Gabinet Terapii Manualnej
Ludmiła Maciejewska zaprasza:**
Golub-Dobrzyń, ul. Wojska Polskiego 3C
(poprzedni budynek NZOZ Nasz Medyk)

Obowiązuje wcześniejsza rejestracja
882 787 070
www.polskiemasaze.pl

REKLAMA

KamPio

Catering

f kamilakampio
661 054 084

ORGANIZUJEMY:
wesela, chrzciny, komunie, konsolacje (stypy),
spotkania okolicznościowe

POLECAMY:
dania mięsne, garmazeryjne, zupy,
ciasta i torty

OGŁOSZENIE

Zakład i Dom Pogrzebowy

Stahnke

ul. Sportowa 3, Golub-Dobrzyń
tel. 56 683-37-56, kom. 509-333-147

Pełen zakres usług pogrzebowych
Przez całą dobę jesteśmy do Państwa dyspozycji

Dziedziczenie środków z ZUS

REGION ➤ W razie rozwodu, unieważnienia małżeństwa albo śmierci osoby, dla której ZUS prowadzi subkonto, zgromadzone na nim środki są dzielone i wypłacane osobom uprawnionym. Nie zawsze jednak rodzina zmarłego ma do nich prawo

Nie zawsze po śmierci ubezpieczonego rodzina ma prawo do dziedziczenia środków zapisanych na subkoncie w ZUS. Jeśli zmarły skończył 65 lat i miał przyznaną emeryturę docelową, to wypłata tych środków nie przysługuje. – Osoby uposażone mogą wówczas otrzymać jednorazowe świadczenie pieniężne tj. wypłatę gwarantowaną, ale tylko wtedy gdy nie minęły 3 lata od pobrania pierwszej emerytury docelowej przez zmarłego. Po 3 latach pobierania emerytury – wypłata gwarantowana nie będzie już wypłacana – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Czym jest subkonto ZUS

Każdy ubezpieczony w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych posiada swoje indywidualne konto. W ramach indywidualnego konta dla osób, które są członkami otwartego funduszu emerytalnego (OFE) albo urodziły się po 31 grudnia 1968 r. i nie przystąpiły do OFE, ZUS prowadzi subkonto. Na subkonto (tzw. II filar) trafia: 7,3% podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie emerytalne, jeśli ubezpieczony nie przystąpił do OFE lub gdy ubezpieczony zdecydował, aby składka była przekazywana wyłącznie na subkonto w ZUS; 4,38% składki emerytalnej, jeśli ubezpieczony w trakcie okna transferowego złożył oświadczenie o dalszym przekazywaniu składek do OFE w wysokości 2,92% podstawy.

Raz podjęta decyzja – tylko ZUS czy ZUS i OFE – nie jest ostateczna. Można zmienić dyspozycję przekazywania składek przy okazji okna transferowego. Najbliższe w okresie od 1 kwietnia do 31 lipca 2024 r.

Osoby urodzone przed 1 stycznia 1949 r. nie mogą być członkami OFE i tym samym nie posiadają subkonta w ZUS. OFE obowiązkowe było dla osób urodzonych po 1968 r. a dobrowolne dla osób urodzonych pomiędzy 1 stycznia 1949 r. a 31 grudnia 1968 r. Od 2014 r. przystąpienie do OFE jest już nieobowiązkowe, a osoby, które wchodziły na rynek pracy, mają 4 miesiące na zawarcie umowy z wybranym funduszem. Jeśli nie podejmą takiej decyzji, to część ich składki emerytalnej, w wysokości 7,3% podstawy wymiaru będzie zapisana tylko na subkoncie w ZUS.

Gdy masz subkonto w ZUS i nie jesteś członkiem OFE

Osoby, które nie są członkami OFE, powinny złożyć do ZUS-u pisemne oświadczenie o stosunkach majątkowych istniejących między ubezpieczonym a współmałżonkiem. Mogą również wskazać imiennie jedną lub więcej osób uprawnionych do otrzymania środków po śmierci (wniosek UWU). Jeśli tego nie zrobią, to środki z subkonta wejdą w skład spadku.

– Jeśli ubezpieczony złożył w ZUS taką informację, to po jego śmierci Zakład zawiadamia osoby uprawnione o możliwości złożenia wniosku o wypłatę środków. Ta sama zasada obowiązuje, gdy informację o osobach uprawnionych do dziedziczenia Zakład otrzymał z OFE po przekazaniu do ZUS-u w ramach tzw. suwaka bezpieczeństwa wszystkich środków zgromadzonych w OFE na 10 lat przed emeryturą – wyjaśnia rzeczniczka.

Co się dzieje ze środkami z subkonta w momencie przejścia na emeryturę

Jeśli ubezpieczony w momen-

cie osiągnięcia wieku emerytalnego rezygnuje z aktywności zawodowej i przechodzi na emeryturę w wieku powszechnym (60 lat w przypadku kobiet, 65 lat w przypadku mężczyzn), to jego środki zgromadzone na subkoncie w ZUS, uwzględniane są w podstawie przyznanego mu świadczenia emerytalnego.

Inaczej jest w przypadku ubezpieczonych, którzy korzystają z tzw. emerytur wcześniejszych – wtedy środki zgromadzone na rachunku w OFE i zewidencjonowane na subkoncie w ZUS przekazywane są na dochody budżetu państwa. Jest to niezbędny warunek uzyskania tego rodzaju świadczenia.

Zasady dziedziczenia

Środki zgromadzone na subkoncie w ZUS i OFE podlegają podziałowi m.in. w razie rozwodu, unieważnienia małżeństwa, ustania wspólności majątkowej, czy śmierci. W przypadku śmierci są wypłacane osobom wskazanym przez zmarłego lub spadkobiercom. Połowa środków zgromadzonych na subkoncie w ZUS i OFE w okresie trwania wspólności majątkowej przekazywana jest na subkonto i rachunek w OFE współmałżonka (brak wypłaty gotówkowej). Pozostała część dzielona jest pomiędzy osoby wskazane przez niego za życia, a w przypadku ich braku środki te wchodziły w skład spadku. Jeśli zmarły nie pozostawał w związku małżeńskim, to wszystkie środki zebrane w OFE i na subkoncie są wypłacane osobom wskazanym za życia lub spadkobiercom.

Gdzie złożyć wniosek do ZUS-u, czy OFE

W sytuacji, gdy zmarły miał subkonto w ZUS i nie był członkiem OFE, lub kiedy był członkiem OFE, a całość

środków została już przekazana na subkonto w ZUS w wyniku realizacji procesu suwaka bezpieczeństwa i członkostwo w OFE zostało wykreślone, podział środków na wniosek osoby uprawnionej zaczyna się w ZUS. W pozostałych przypadkach podział środków zaczyna się w OFE.

Jeśli podział środków zaczyna się w OFE, to w ciągu 14 dni od podziału, otwarty fundusz emerytalny zawiadamia ZUS o osobach, na rzecz których nastąpił podział środków zgromadzonych na rachunku w OFE i jaki jest udział tych osób w tych środkach. Następnie ZUS w ten sam sposób dzieli środki zapisane na subkoncie. Zarówno w przypadku otrzymania zawiadomienia o podziale środków z OFE jak i wpływu do ZUS-u wniosku o wypłatę środków z subkonta, Zakład ma 3 miesiące na to, aby podzielić środki zapisane na subkoncie.

Osoby, które są członkami OFE, a także które urodziły się po 31 grudnia 1968 r. i nie przystąpiły do OFE, mogą za życia dokonywać zmian osób uposażonych i zmieniać ich udział procentowy w dziedziczeniu zgromadzonych środków. Warto na bieżąco aktualizować dane adresowe osób uprawnionych do dziedziczenia. Osoby, które są członkami OFE, nawet jeśli zadecydowały o zaprzestaniu odprowadzania składek do OFE taką zmianę dyspozycji powinny zgłosić w OFE.

Warto mieć wiedzę, do którego OFE należał zmarły, bo w obecnym stanie prawnym ZUS może udzielić informacji odnośnie członkostwa osoby zmarłej w OFE jedynie na podstawie prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, lub zareje-

strowanego aktu poświadczenia dziedziczenia.

Dla kogo wypłata gwarantowana z ZUS

Wypłata gwarantowana to jednorazowe świadczenie pieniężne, które po spełnieniu kilku warunków może być wypłacone po śmierci osobom uposażonym. Jeśli zmarły miał subkonto w ZUS i nabył prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia „męskiego” wieku emerytalnego (65 lat) albo do dnia poprzedzającego osiągnięcie tego wieku miał ustalone prawo do okresowej emerytury kapitałowej, to mógł za życia wskazać imiennie jedną lub kilka osób jako osoby uposażone, na rzecz których wypłacone będzie po jego śmierci jednorazowe świadczenie pieniężne.

Jednak, gdy emeryt pozostający w związku małżeńskim wskaże osobę niespokrewnioną, to wymagana będzie pisemna zgoda współmałżonka. Zgoda nie jest wymagana, jeżeli jako osoby uposażone emeryt wskaże dzieci własne, przysposobione, dzieci drugiego małżonka, rodziców (za rodzica uważa się także ojczyma, macochę oraz osoby przysposabiające) oraz przyjęte na wychowanie wnuki bądź rodzeństwo. W sytuacji, gdy nie zostanie wskazana żadna osoba, to uposażonym będzie małżonek, o ile w chwili śmierci emeryta pozostawał z nim we wspólności majątkowej. W pozostałych przypadkach środki wchodziły w skład spadku.

Wypłatę gwarantowaną można otrzymać tylko w okresie trzech lat od momentu wypłaty pierwszej emerytury docelowej. Po 3 latach pobierania emerytury – wypłata gwarantowana nie będzie już wypłacana.

(red)

Gmina Ciechocin

Razem przeczytają „Nad Niemnem”

Przed nami XII Narodowe Czytanie organizowane jest pod patronatem pary prezydenckiej. Podczas tegorocznej edycji czytelnicy odkrywać będą piękno powieści „Nad Niemnem” autorstwa Elizy Orzeszkowej. Do wspólnej lektury usiąść można wraz z Gminną Biblioteką Publiczną w Ciechocinie. Zapraszamy!

„Nad Niemnem” to zdecydowanie najbardziej znana powieść Elizy Orzeszkowej, która ze względu na barwne opisy, odwołania historyczne i wyrazistych bohaterów, porównywana jest do „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza. „Nad Niemnem” została bardzo entuzjastycznie przyjęta przez recenzentów. Doceniano m. in. sprawne połączenie walorów artystycznych i przemyślanej kompozycji całości z dydaktyzmem. Powieść budziła zainteresowanie pokoleń czytelników. W Drugiej Rzeczypospolitej powieścią

zainteresowało się także kino.

Pierwsza ekranizacja książki powstała w 1939 roku, ale obraz zaginął podczas II wojny światowej. W połowie lat 80. XX wieku nakręcono kolejny film. Obecnie „Nad Niemnem” uważa się za jeden najważniejszych utworów literatury polskiej, który podejmuje tematykę Powstania Styczniowego.

– To książka nastrojowa, napisana barwnym językiem, a zarazem donośna i sugestywna w swoim patriotycznym przesłaniu. (...) Spotkamy się z rodzinami Bohatyrowiczów,

Korczyńskich i innymi postaciami, wysłuchajmy ich rozmów o Polsce, ale też tych codziennych pogawędek „przy polskim stole”. Odkryjemy na nowo atmosferę tego dzieła, bogatą nadniemeńską przyrodę, wspaniałe pejzaże i krajobrazy. Przypomnijmy wreszcie ważne dziedzictwo Powstania Styczniowego, które powraca we wspomnieniach bohaterów i legendzie jako symbol i fundament narodowej pamięci i którego znaczenie jest istotne także dla innych narodów naszego regionu – podkreślił w liście okoliczno-

ściowym prezydent RP Andrzej Duda, zachęcając do wspólnego czytania.

Odkrywać „Nad Niemnem” można także wspólnie z Gminną Biblioteką Publiczną w Ciechocinie.

– Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w tej wyjątkowej literackiej podróży, która odbędzie się 8 września o godzinie 10.30 w bibliotece w Elgiszewie. Powieść „Nad Niemnem” to wspaniałe dzieło polskiej literatury, które porusza tematy miłości, patriotyzmu i tożsamości narodowej. To piękna opowieść o losach bohaterów

wplecionych w realia historyczne naszej Ojczyzny. Jak co roku fragmenty utworu czytać dla was będą zaproszeni lektorzy. Zachęcamy was, abyście przynieśli ze sobą swoje egzemplarze „Nad Niemnem” lub skorzystali z tekstów dostępnych na miejscu. Po zakończeniu czytania zapraszamy na poczęstunek, który będzie okazją do rozmów, dzielenia się wrażeniami z wydarzenia – mówi Aneta Sulecka, dyrektor Biblioteki Publicznej Gminy Ciechocin.

(AK)

Podziękowali za plony

CIECHOCIN ▶ To był wyjątkowy dzień dla wszystkich mieszkańców gminy Ciechocin. W sobotę 2 września 2023 r. odbyły się gminno-parafialne dożynki



Więcej zdjęć na naszej stronie:
GOLUB-CGD.PL

Świętowanie rozpoczęło się przemarszem pięknego korowodu, w którym mieszkańcy wraz z władzami i zaproszonymi gośćmi, wyruszyli na plac dożynkowy przy urzędzie gminy. Święto plonów rozpoczęło się przywitaniem gości i przemówieniami. Następnie rozpoczęły się obrzędy

dożynkowe.

Starostwie dożynek Agnieszka Stawska i Piotr Bejgier przekazali na ręce wójta Andrzeja Okrucińskiego i przewodniczącej rady gminy Anety Pietrzak chleb jako symbol pomyślnie zakończonych zbiorów. Po poświęceniu chleba odbyła się uroczysta msza święta

w podziękowaniu za zebrane plony celebrowana przez proboszcza Parafii pw. św. Małgorzaty w Ciechocinie ks. Krzysztofa Kamińskiego.

Po nabożeństwie zaplanowano wręczenie wyróżnień i rozstrzygnięcie gminnych konkursów. W trakcie dożynek zostały

ocenione m.in. przepiękne wieńce przyniesione przez sołectwa. Ostatecznie podium przedstawiło się następująco: I miejsce Morgowo, II miejsce Kujawy, III miejsce Rudaw.

Gwiazdą tegorocznego święta był Mirosław Deredas, który porwał publiczność wyjątkowym

wykonaniem największych przebojów Krzysztofa Krawczyka. Na zakończenie zaplanowano zabawę z grupą muzyczną „Orient”. Był też poczęstunek, pokazy, wystawy. Pojawiły się atrakcje dla dzieci w formie dmuchanych zamków i zjeżdżalni oraz animacji.

Tekst i fot. (GM)



OGŁOSZENIE

Tanie ubezpieczenia

- komunikacyjne OC, AC

np. przyczepy od 40 zł, ciągniki od 50 zł

- rolne budynki, mienie, uprawy z dopłatami
(możliwość porównania składki

i zakresu ubezpieczenia w różnych firmach)

- szkolne od 31 zł (szeroki zakres z pobytem
w szpitalu włączniena drugie
i następne dziecko 20% zniżka)

- ubezpieczenie firm, domów , mieszkań

- ubezpieczenia na życie

**Więcej informacji
pod nr tel. 693-432-552**

Golubsko-Dobrzyński Bieg Przełajowy

WYDARZENIE ▶ W niedzielne przedpołudnie 3 września już po raz trzeci odbył się Golubsko-Dobrzyński Bieg Przełajowy Cross G-D. Organizatorami wydarzenia byli: Ośrodek Sportu i Rekreacji w Golubiu-Dobrzyniu oraz Urząd Miasta Golub-Dobrzyń we współpracy z grupą biegową EnDo



Więcej zdjęć na naszej stronie:
GOLUB-CGD.PL

W tym roku na udział w zawodach zdecydowało się blisko 120 osób m.in. z Golubia-Dobrzynia, Wąbrzeźna, Kurzętnika, Skrwilna, Świecia, Grudziądra, Czernikowa, Torunia, Sierpca, Płocka, Wagańca, Brodnicy i Działdowa. Tak jak w poprzednich edycjach miłośnicy biegania mieli do pokonania trasę liczącą około pięć kilometrów, poprowadzoną po terenie lasu miejskiego. Start i meta

oraz biuro zawodów znajdowały się na terenie przy hali widowiskowo-sportowej OSiR. – Trasa w zdecydowanej większości prowadziła leśnymi ścieżkami i gwarantowała niezapomniane wrażenia i widoki – informuje grupa WBtiming, która prowadziła zapisy biegaczy i zajmowała się pomiarem czasu.

Dystans 5 kilometrów najszybciej pokonał Kacper Arendt (8. Bata-

lion Walki Radioelektronicznej/CzubaszekTeam), osiągając czas 18:00 minut, tuż za nim metę pokonał Paweł Moskal (Kurzętnik Biega) z czasem 18:09, trzeci Mariusz Dembowski miał zaledwie 53 sek. straty. Jako czwarty dobiegł najlepszy reprezentant naszego powiatu – Błażej Ciżyński z Wrock (KU AZS Lotniczej Akademii Wojskowej w Dęblinie).

W klasyfikacji kobiet najszybsza

była Dorota Pawłowska (Kurzętnik Biega) z czasem 22:37, jako druga dobiegła Patrycja Jasińska (Szczutowo Biega) z czasem 23:11, trzecia była Aneta Wojas (Start Team Wąbrzeźno) 23:24. Wyniki w poszczególnych kategoriach znajdziecie pod adresem: <https://wbtiming.pl/CrossGD2023/Wyniki>. Bieg odbywał się w ramach Grand Prix Ziemi Chełmińskiej.

Tuż przed biegiem głównym

odbyły się także biegi dla najmłodszych miłośników aktywności fizycznej na dystansach 200, 400 i 1000 m, w których wzięło udział łącznie około 40 zawodników. Młodzi biegacze w trakcie zawodów wykazali się ogromnym zaangażowaniem i wolą walki. Każdy uczestnik imprezy otrzymał pamiątkowy medal.

Tekst i fot. (GM)



Sporty walki

Historyczne zwycięstwo Julii

W zakończonych właśnie Mistrzostwach Europy WAKO Dzieci, Kadetów i Juniorów w Stambule polscy juniorzy zdobyli aż 18 medali – 8 złotych, 7 srebrnych, 3 brązowe. Dzięki temu zostali najlepszą drużyną turnieju! Wśród złotych medalistów znalazła się Julia Szykowska – mieszkanka miejscowości Działyn (gmina Zbójno).



W sobotę 2 września 2023 r. odbyło się aż 10 finałów z udziałem Polaków w formule full-contact. Złote medale zdobyło pięcioro podopiecznych głównego trenera Włodzimierza Trzeciaka,

wśród nich znalazła się Julia Szykowska.

– Reprezentująca nasz kraj, klub A&W Team Obrowo Julia „Tyson” Szykowska zostaje mistrzynią Europy w kickboxingu junio-



rów w formule walki full-contact (walka w pełnym kontakcie na ringu). Gratulacje dla Julii, jak również dla całego naszego zespołu za pomoc w przygotowaniach do tych zawodów, również dla gmi-

ny Obrowo i wójta Andrzeja Wierczyńskiego za wsparcie naszego klubu, za to że możemy spełniać marzenia i cieszyć się takimi sukcesami jak mistrzostwo Europy. Jest to sukces historyczny nasze-

go klubu. Po raz pierwszy mamy taki tytuł w tej formule walki. Jeszcze raz wielkie gratulacje dla Julii – komentuje A&W Team Obrowo.

(AK), fot. nadesłane